

L I S T

*Iaśnie Wielmożnego Imći Pana Grąffa
Ostermanna Ministra Gabinetu*

IMPERATOROWEY

JeyMći Rossyiskiey,

Kawalera Jey Orderow &c. &c.

D o

N A Y W Y Z S Z E G O

W E Z Y R A

PORTY OTTOMANSKIEY

dnia 12. Kwietnia Roku 1736. pisany,

Dissensye między temi dwiema Dworami zachodzące

W Y R A Z A I A C Y,

z Rossyiskiego Oryginału przetłomaczony.

Faint, mostly illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. Some words like "TOMMY" and "WINE" are partially visible.



XVIII. 2. 839.



Wiedomo całemu Światu, partykularnie iednak Prześwietney Porcie Ottomańskiej, z iaką wiernością y nigdy nie-naruszoną obserwancyą Monarchią Rossyjską, z Strony swoiey, dawnych z pomienioną Portą dotrzymywała Traktatow, o sobliwie iednak ostatni wiecznego Pokoju *Sacrofan-*
Etè zachowała.

Porta zaś Ottomańska przeciwnie sobie z Potencyą Rossyjską postąpiła, kiedy nie tylko iawną Traktatow tychże uczyniła konwulsyą; ale też wielkie ruiny, kraiu zpułstoszenie, niaizdy, y inne leżye *inferiùs* specyfikowane poczyniła.

Traktat Pokoju Roku 1700. zkonkludowany & *solennissimè* przez Posłow Pełnomocnych z obu-
dwu Stron (*juxta antiquam praxim Duorum Imperi-*
orũ) delegowanych potwierdzony nie długo trwał.

Wiedzieć każdy może; iako Porta Ottomańska widząc Rossyjskie Państwo w niezdolną wojnę zawikłane, teyże okazyi dla Interessu swego zażyła, & sine ulla causa namieniony Traktat zgwałciła, y w Monarchią Rossyjską *ut aperta* wtargnęła.

Pomieniona zaś wojná obudwu Stron, przez pokoy wieczny nád Prutem zkonkludowany zakończyć się miała, Rossya zaś *rationabiliter* spodziewać się mogła, że Porta Ottomańska Traktatu dla siebie tak pożytecznego przez który Possessyą Azoffa (które Miasto przed dawnemi czasy zawsze do Rossyi należało) orryzymała, nienaruszenie dotrzyma, ná ktore kondycye Monarchia Rossyjska z cyrkumstancyi tamtych czasow pozwoliła. Ale iednak dewastacye y szkody nienadgrozone Rossyi *in subsequens* poczynione iawnie pokazały płonną nadzieię *non temerande pacis*.

Wniepamięć puszczam inne niedyskretne pretenzye ná słabym wspierające się fundamencie, ktore Porta Ottomańska zaraz po zawartym Pokoju poczyniła, ktorych więkza część regulowała się *ad res* & *negotia*, ktore bynajmniey do Porty nie należały.

Tego iednak zapomnieć niemogę ażebym
J.

J. WW. MM. Panu *quàm succinētissimè* y według daty czasu, *actiones è diametro* Traktatowi Pokoju *oppositas* reprezentować nie miał, *quo ausu*, ustawiczne niaizdy & *hostilitates aperte* bezprzeftannie po Traktacie w Adryanopolu zawartym od Porty popelnione były, przez ktore Rossya nie wypowiedziane szkody ponioffa.

Roku 1713. Tatarowie, Turcy, y Narody *in vicinijs* Miasta Azoffa mieszkaiący pod Kommendą Murfow mianowicie Nuradyna y Araslambeka, tudzież Sołtana, Mambet, Araszeh y Murfow Urak, Raflan, Nanschy y Eytymir Adschy, w niektore Prowincye Rossyiiskie *ad* Gubernia Cazan & Woronicz należące wtargneli, wiele Miaszeczek, Wsi, Kościołow y ná kilka tysięcy Domow popalili, więcey niż dwa tysiące obywatelow zabili, 14340. ludzi w niewolą, konie, y bydła rogatego wiele zabrali, nie rachuiąc mobilia y innszych rzeczy więcey niż Summę 500000. Rublow wynoszących.

Roku 1714. Ciż Tatarowie y mieszkaiący o koło Azoffa podobną iako y Roku przeszłego uczynili inwazyą, w Czaryczyniu w Ziemi Kozakow Duńskich, & *in Territorio* Charkow y Izum, zabiając

iąc y wniewolą zabierając ubogich Obywatelow y całą Ziemię ogniem niszcząc y krwią napelniając.

Roku 1715. Mambet Bey uderzył ná Kozakow Duńskich, y Tatarowie z Krymu wpadli w Prowincye Charkowskie y Izumskie.

Deli Sułtan Syn Haná Krymskiego, z pustoszywszy Powiaty Czaryczyńskie, obrocił się ku Astrakanowi, gdzie okrucieństwa niesłychane popelnił, cały Kray zruynował, Inwentarze *supellectilia & substantias Incolarum* pozabierał, Tyśiąc dwieście dwadzieścia Familij Tatarskich z Tabunu y Jazassly z Ich Murfami, y tyśiąc drugich Familij Tatarow z Elmurfa y Sułtana Mambeck, Murfa, poddanych Rossyjskiego Państwa z ich Zonami, Dziećmi, bydłem, y sprzętami wniewolą zabrał;

Zkąd potym niespodzianie ná Ajucka Hana Kałmuckiego do Państwa Rossyjskiego należącego uderzył, iego Ulussow zruynował, z Kubana 10300. Familij Kałmuckich z Jeczana y Embellaka w niewolą zabrał, ktorých częścią do Krymu, częścią ku Dniestrowi zaprowadził, gdzie ieszcze na dokument iawnie zgwałconego Pokoiu do tych czas *commorantur.*

Roku

Roku 1716. Tatarowie, Turcy, y mieszkający około Azoffa także excessa popełnili uderzywszy na Prowincyą Dmitrow do Jurysdykcyi Woronieczkiej należąca z drugiey strony Tombowa, gdzie wiele Miaśteczek Duńskich y inſzych w Prowincyach Charkow y Izum leżących zruynowali y wiele krwi niewinney rozlali.

Reprezentacye poważne y często powtorzone z ſtrony Roſſyjskiego Państwa, dla tych inkurſyi nieprzyacielskich y rabunkow uczynione, ani liſt Ceſarza Piotra Pierwſzego Sławney pamięci do Sułtana ſamęgo piſany, aby ſatisfakcyą prędka dla tychże wiołencyi uczyniona była, bez ſkutku pożądanego były, y tak małą u Porty Ottomańskiej znalazły wagę, że Roku 1717. w Prowincyach Charkow y Izum *eodem hoſtilitates* znowu ſię zaczęły, gdzie Deli Sułtan Syn Chaná Krymskiego z licznym Woyskiem Tatarow, Turkow, Obywatelów Azowſkich y innych Narodow wpaſdzy atakował Miąſta Czaryczyn, Penſa, Sinbirſk, Saratoff, Inſara, Ferrowſk, Lamow, y inſze Fortece gwałtem wzięte zruynował, y popalił *totamq; circumjacentem devaſtavit terram*, y zabiwſzy wiele ubogich Ziemianow *omnis etatis*, ani Dziecięciu w kolebce nie
fol-

folgując, ná ostatek więcey niż 30000. ludzi w niewolą zabrał, przez co Rossyiskiey Monárchij Milli-onowe poczynił szkody. Pisał o to powtornie Cesarz Piotr I. do Sułtana, ále z takimże plónnym skutkiem iako y pierwszy raz.

Roku 1718. Tenże Deli Sułtan przybliżył się z woyskiem kilku tysięcy Turkow y Tatarow zebrany do Miasta Czerkaskoi mając intencyą na nie niespodzianie uderzyć. Wiele w ten czas Kozakow y Kałmukow z Jurka częścią zabito, częścią w niewolą wzięto y bydła wiele y Dobr Obywatelom tamecznym pobrano. Tegoż Roku y czasu, insza Kupa Tatarow z Krymu y z Kubana takąż inwazyą w Powiecie Kazanfskim y w Prowincyach Charkow y Izum uczyniła.

Wszystkie te *hostilitates in Annis sequentibus* iako to 1719. 1720. 1721. & 1722. większą siłę brały, kiedy w te czasy Turcy y Tatarowie bez przestanku w Ziemię Czerczojarską y w Prowincy Charkow, Izum, Połtawa, Mirograd y Achtir wtargneli y one, y Miasta Bachmut y Torr popustoszyli, iednakowe *vestigia* okrucieństwa tak iako y przeszłych lat wszędzie zostawując.

W ten

W ten czas, iako każdemu wiadomo, zamięszanie w Persyi początek swoy wzięło, zaczym teraz dalszą kontynuacją inkursyi ustawicznych w Prowincyach Starodawnych Rossyjskich poczynionych, *adinterim* pominąwszy; reflexye niektore przed się biorę, uważając iakim sposobem Porta Ottomańska *hac occasione* postąpiła sobie.

Prawdziwie w ten czas Persya *in extremitate* zostawała w te *fata* przez rebellią Auganczow y Lesginczow, ktorzy przeciwko Szachowi Panu swemu powstali byli, wprowadzona.

Ciż rebellizanci nie tylko wazyli się w Szamachyi wiele Kupcow Rossyjskich, ktorzy spuszczaiąc się na dotrzymanie Traktatow Publicznych, bezpiecznie tam handle swoje prowadzili, pozabiać, y ich substancye więcey niż Million Rublow wynoszące pobrać, ale y plántę formować, aby ná Prowincye stare Rossyjskie uderzyli.

Wiadoma to rzecz, iak wielki interes Rossya w tym założyła, aby Krolestwo Perskie *in Statu suo* utrzymała, y wszelkim sposobem temu zabieżeć usiłowała, aby insza iaka Potencya brzegi morza Kaspijskiego nie opanowała, z tey tedy zwyż mianowana

B

ney

ney przyczyny Cesarz Piotr I. Diwizyą znaczną Woyską swoiego do Persyi posłał, oraz *in eum finem*, aby ciż Rebellizanci za okrucieństwa nad poddanyimi Rossyiskimi popełnione *justas luerent penas*.

Nie omieszkał przy tym Cesarz JMć o tym wszystkim y o prawdziwych racyach teyże ekspedycyi Porcie Ottomanskiey przez Rezydenta swego w Konstantynopolu będącego informacyi uczynić.

Prześwietna Porta z razu prawdę mowiąc *nullam monstravit inquietudinem*, do tego też żadney przyczyny nie miała, ale w krotce potym mianowanych Rebellizantow w protekcyą swoię wzięwszy, iawnie intencyą swoię pokazała, że Państwo swoje przy tym zamieszaniu *augere* chciał.

Ten postępek niezgadzał się z Traktatem *pacis perpetuae*, który między Portą y Rossyą *subsistebat*, ponieważ Lesginczowie, którym Porta protekcyą swoię dała, byli nieprzyaciółami deklarowanymi Rossyi, z drugiey strony y temu Traktatowi, który był między Portą y Pęrsyą *contrariabatur*, ponieważ pomienioni Lesginczowie iawnymi Rebell-

bellizantami byli powstawszy przeciwko Szachowi Panu swojemu.

His non obstantibus: Cesarz Rossyjski, ktorego staranie naybardziej do tego *tendebat* końca, aby brzegi morza Kaspijskiego ubezpieczył, y ruinie powszechney Krolestwa Perskiego zabiegł, przytym pokoy dobrą harmonią z Portą zachował, wolał *condescendere* do Traktatu, przez ktory Granice między Monarchią Rossyjską y Portą Ottomańską *ratione* Persyi dystyngwowane były; y żeby wszelka diffidencya między tymi trzema Potencjami oddalona była; więc takie Granice uczyniono, ktorymi się Porta chętnie kontentowała, obligując się, że onych nie przestąpi, choć by też Szach Tachmazyb do tey konwencyi *accedere* niechciał.

Stosując się tedy do tegoż Traktatu wszystkie *media* należące y skuteczne reprezentowano, aby *Princeps Persiae* toż akceptował.

Tym czalem Porta, ktora niemiała *intentionem* dotrzymania obietnicy swoiey, mając *in actuali possessione* te Prowincye, ktore *vigore* tegoż Traktatu odebrała, przestąpiła Granice naznaczone, y Miasto Ardewil, ktore *pro limitè perpetuò* tych trzech Poten-

cyi postanowione było, y drugie Fortece tak z strony Amadana, iako y gdzieindziej zabrała, mając przytym intencyą Jspahan Stolicę Krolestwa Perskiego podbić, zaczym nietrzeba się dziwować że Szach Tachmazyb do pomienionego Traktatu przystąpić nie chciał.

Wszystko to Rezydent Rossyjski Porcie Ottomanckiey nie raz reprezentował, przy tym rzecz to jest sama przez się tak znaioma & evidens, że iczeli Prześwietna Porta chce, *sine preventione* uważyc, to sama przyznać powinna, że sobie okkazyą jest, że zamieszkania terażnieysze tak długo trwały, ktore Porcie znacznych Summ stratę y krwi wylanie *causarunt*.

Jntencya tedy Porty była Stolicę Jspahan sobie podbić, ale mając impedyment przez opozycyą Eszrefa Pryncypała Auganczow partykularny z nim Traktat uczyniła & *contra Tractatum* z Rossyą uczynionym, oneyże *totum onus Belli* przeciwko Eszrefowi zostawiła, ktory zaraz po zawartym z Portą Traktacie woysko Rossyjskie w Gilanie stojące atakował.

Ale że go przez pomoc BOGA Wszechmogącego toż woysko zbiło, Szach Tachmazyb, w krotce potym

potym tak szczęśliwy był, że iarzmo Rebellizantow na się włożone z rucił z siebie y Rezydencyą swoię Ispahan znowu odebrał.

Turcy *ultra limites designatos* pobrali byli Prowincye Szchudzhistan y Loristan, ktore w konwencyi wzwyż pomienioney z Rossyą uczynioney wyrażone nie były; co przyczyną rowey Woyny między SzachTachmazybem y Portą Ottomańską było.

Tachmazyb z Wielkim staraniem szukał pomocy u Rossyi, ale Cesarz Imć Rossyiiski niechcąc żadney pokazac niechęci Porcie Ottomańskiej Traktatu żadnego z nim czynić nie chciał.

Porta zaś Ottomańska bez skrupułu z tym że Szachem pokoy partykularny uczyniła; więc to był drugi Traktat *cum exclusione* Rossyi uczyniony, oddawiając Szachowi Prowincye Amadam y Tauris.

Cesarz Imć Rossyiiski niemając żadney intencyi, Prowincyi Perkich sobie przywłaszczać, widząc, że Porta Ottomańska z Tachmazybem pokoy zawarła, z nim także po tym Traktat uczynił, *vigore cuius* onemuż Prowincye Gilan, Astar, y insze aż do rzeki Kura oddał, nic sobie nie excypuiąc, tyl-

ko Fortecę na brzegach Morza Kaspijskiego leżącą dla niebezpieczeństwa Państwa swiego & *in eum finem*, aby iaka potencya Cudzoziemka onych nie zabrała.

Traktat między Porta Ottomańską y Persyą zawarty w krotce był złamany przez publiczną Wojnę.

Do tego czasu Prześwietna Porta reprezentacyi słusznych, które iey Rosyja z okazji zawartego z nią Traktatu czyniła, służyć nie chciała; ponieważ tenże Traktat tak często gwałcąc, w partykularne Traktaty z Esziesem y Tachmazybem (iako się wyżej pokazało) weszła.

Ale skoro ta nowa Wojna zaczęła się, *instan-taneè* Porta Rosyji upraszała, aby spólnie z nią zamięszanie Perlskie uspokoić chciała, Rosyja tedy, lubo do słyc racyi do diffidencyi miała, iednak chcąc pokazać rzetelność intencyi swoich, nakłoniła się *ad desideria* Prześwietney Porty, y Ordynans Rezydentowi swemu w Konstantynopolu będącemu przyśłała, aby on z strony tego z nią w negocyacyą wchodził; tenże Rezydent w konferencyach z Mi

mi

mi Porty mianych, kilka razy proponował, aby *ex utraq; parte*, Potłow pełnomocnych, na granice Perfskie wyflać, ktorzyby Szachowi kondycye pokoju sprawiedliwego proponowali; á jeżeliby na to pozwolić nie chciał, aby po tym *federata manu* na niego uderzono.

Nie zdała się ta propozycya Porcie, ktora odmieniwszy pierwsze swoje intencye z strony uspokojenia Woyny Perfskiey Rezydentowi odpowiedziała; aby Rossya *ex parte sua* tylko *exactam neutralitatem* zachowała, y że Porta Ottomańska sama rzeczy swoje *viâ armorum* w Perfsyi zakończy.

Zachowała Rossya *quàm exactissimè neutralitatem*, y przy tym iawne dokumenta życzliwości swojej ku Porcie, że z nią w dobrej kointelligencyi zostawać chciała, pokazała.

Porta zaś Ottomańska widząc w tey Woynie niepomyślne sukcessa, *frivolum adinvenit pretextum* wyrzucając Rossyi, że ona Monarchią swoją od Szchriwana aż do Georgi rozszerzyć chciała, y o to z Perfsją potajemną uczyniła konwencyą; chociaż tedy te wymyśli (iako w wyżej wspomniał,) bez

bez wszelkiego były fundamentu, iednak Cesarz Imć Rossyiski chcąc oddalić od siebie wszelką diffidencyą Porty, żeby *ansam querimonie* nie miała, oddał Persyi Fortece nad brzegami Morza Kaspjijskiego bądące, ktore *antiquitus* oneyże należały, zacyhm Woysku swoiemu nazad wrocić się rozkazał, idąc przykładem sławnych Antecessorow swoich, ktorzy *nullo modo* z rozruchow Perskich profitować nigdy nie chcieli.

Iednak przy oddaniu tychże Fortec te kondyccye położono. *imo.* Aby te Fortece *in perpetuum* do Persyi należały y od niey oderwane nie były, ani iakiey potencyi Cudzoziemskiej *per cessionem* oddane. *2do.* Ze do Traktatu przyszłego z Portą Ottomańską y Persyą Cesarz Imć Rossyiski iako przyziaciel obudwu stron przypuszczony będzie. Ta tedy (*generaliter* mowiąc, była) *facies rerum Persificarum*, y reprezentacya tego, iakim sposobem Porta *intuitu* tego Państwa postąpiła sobie Wszystkiego tego pryncypalne wyrażiłem cirkumstancye, aby *mundus impartialis*, partykularnie zaś Prześwietna Porta przypomniała sobie, że tak długą y nieszczęśliwą dotąd sama sobie *causavit* Woynę.

Augen.

Agendi zaś *ratio* Porty Otomańskiej z Rosją, *quo ad rationem rerum Persicarum* ta jest, że pełna była *hostilitatum & violentiarum apertarum*, tak iako y w Prowincyach dawnych teyże Monarchij.

Nietylko bowiem Porta Granicami, Traktatem z Rosją uczynionym oney naznaczonemi kontentować się nie chciała, ale też *si fortuna concessisset*, całą przywłażczyć sobie Persyą pragneła, a'e y te Fortece zabrać chciała, które *vigore Tractatus* do Rosji należały.

Według tegoż Traktatu naznaczono było Kommissarzow *ab utraq; parte*, y cioè Kommissarze regulowali w pierwszych dwóch konferencyach z iedney strony Szyrwaru, ale z strony granic drugiej partyi, Porta pozwolić nie chciała, żeby były regulowane, chociaż tak częste reprezentacje *eo intuitu proponebantur*.

Deklarowała z razu Porta żeby Rosya to *Territorium* wyżej wyrażone opanowała, y że nigdy oto żadney kontrowersyi czynić nie będzie; iednakże iak Woyska Rosyjskie w Possessyą swoją to *Territorium* wziąć chciały; Porta ie sobie przywłażczyła

ła mając pretext, że dla Religij Machometkańskiej *sub potestate* Rosyi bydz nie może.

Po wzięciu Miaśta Ardewila Przeświecna Porta, także y Prowincye, Astrara y Kiergut, które na stronie Morza Kaspiyskiego *consistunt*, y *medicante* Traktatu Rosyi należały zabrać chciała, na wykonanie tey intency, Turcy z Ardewilu częste najazdy czynili y Ziemię *funditus* zpuścili, po nieprzyjaćielsku wszędzie postępując sobie, y ludzi w niewolę zabierając, także okrucieństwo Daut Bek, y Turczyn Karatzy Ali Pasza w Ziemi Baku wszędzie pokazał.

Darga Kuli Bakiński, Hufzeyn Bek, Nayp Saliński, y Azazuk Brat Szamchala Rebellizanci protekcyą Porty wzięli, będąc *subordinati* aby bez przesłanku Prowincye Rosyjskie naiezdali y tam znaczne szkody czynili.

Surchay Gubernator Szamachyi, z licznym Woyskiem Turkow y swoich własnych ludzi, Ziemi Kazyl, Agatsch y Salian pustoszył, ubogich Ziemianow y Garnizony bez miłosierdzia zabijając, albo ich więźniami czyniąc, Wsie y Magazyny *frugibus* napełnione bez wstydu popalił, sam niestychane

chane wiolencye z Synem swoim popełnił, w drugich zaś Ziemiach do Rosyi należących, Kaczej Beck *smiles crudelitates attentavit*.

Podobney doświadczyły nieszczęśliwości & *fatalitatem* Prowincye Lechary, Atczary, Siakuczki, Sawansky, Tangaruczi, Lattilifzansky, Nawaruczi y Szendali, ale że niepodobna *singulatim* wszelkich exorbitancyi & *illicita facta* wyliczać, dla tego *supprimo calamum*, zwłaszcza że o nich Porta Ottomanska, zaraz iak się stały *suffICIENTER* informowana, & *non dubitandum* żeby ich w świeżey nie miała pamięci.

Reprezentacye przez Gubernatorow Rosyjskich Officyerom Tureckim kommandującym w Persyi, tudzież y przez Rezydenta Rosyjskiego samey Prześwietney Porcie Ottomańskiej uczynione skutku żadnego nie wzięły; insolencye Tureckie codziennie *augebantur*, y nie pierwey *cessarunt*, aż Wojsko Rosyjskie *totaliter* z Persyi wyszło.

Tego nieuważając Cesarz Imć Rosyjski zawsze przyjaźni swoiey y szczerości Porcie dotrzymywał y intencyi stateczney nieodmienił ale ją do tych czas kontynuował. C2 Wie

Wie dobrze Porta Otomanska *quibus modis* Cezarz Imć salwował Aly Paszę, który z swoim Woyskiem w ostatrici mizeryi w Ardewilu został; y onemu *Instinctu* Munificencyi swoiey Pańskiej aż do Astarı *sumptus & victum subministrare* y eskort aż do Granic Tureckich dać kazał- Tuzdzież Nayiaśnieyszy Cezarz Imć Rossyjski kilka set Poddanych Tureckich, którzy się z niewoli Perskiej y Usbeckiej salwowali mile przyiąć, y onych *omnibus necessitatibus* opatrzyć; *insuper secure* do ich Oycyzny odprowadzić rozkazał, które to circumstanćye iako Narodowi Ottomańskiemu są dobrze wiadome, tak te Oloby które łaski Cezarza Imći Rossyjskiego doznały, prawdziwey wyznać rzetelności *testimonio veritatis non recusabunt.*

Ale nietylko w Persyi, lecz y w Prowincyach, Europeyskich *antiquitus* Rossyi należących Turcy *similes hostilitatum exercebant actus.*

Juzem tedy wyraził wyżej, co się od konkluzyi Traktatu, aż do Roku 1723. w teyże materyi stało.

To pewna że Porta Ottomańska reflexyi zadney
nie

nie czyniła, ani na remonstracye Cesarza Imć Piotra pierwszego sławney pamięci, który *eo intuitu* do Sultana pisał, ani na reprezentacye Rezydenta Rossyjskiego *sine intermissione Ministerio Constantinopolitano* uczynione; *querimonie oretenus*, tudzież skryptem Posłowi Tureckiemu u Dworu Cesarza Imć Rossyjskiego w Moskwie przebywającemu Kapiczy Pasza Nizley Mehmet Aga nazwanemu z instancją *cum in finem* aby się prędka *in pretensionibus* satisfakcyą stała, powtorzone, skutek tak płonny wzięły, że tegoż Roku 1723. Inkursye przez Tatarow, Turkow & *populum in vicinia Azoffa habitantem*, w Prowincy Pułtawa y Mirograd przećiwko Bachmutowi y Kozakom Duńskim uczynione, cięższe y okrutnieysze niż przed tym czyniono zdały się.

Roku 1624. Takoweż excessa pospolstwo *in vicinia Azoffa* mieszkające y Tatarowie Krymscy w Prowincyach Pułtawskich y Mirogradzkich, w Bachmućie y w Ziemi Kozakow Duńskich y Kałmukow Iuruskich popełnili.

Toż się stało y Roku 1725. w Bachmućie.

Roku 1726. takowe niazdy kontynuowano w Bachmaćie, y Ziemi Kozakow Duńskich.

Roku 1727. Retranzement, Kozacy Duńscy y Miasto Bachmut rowne przeszłym *hostilitatibus* ponieśli.

Roku 1728. Mianowany Retranzement, Kozakow Duńskich y Miasto Bachmut rownym gwałtem atakowano.

Tegoż Roku Batyr Toysz z Kałmukami y Adherentami swymi, poddani Państwa Rossyjskiego porabowawszy drugich Obywatelów tej Monarchyi; do Tureckiego uśli Państwa, których Prześwietna Porta publicznie przyjęła y onym aż do tego czasu protekcyą dała.

Roku 1729. Bachmut y Ziemia Kozakow Duńskich takowymi Inkursyami Tatarskimi agrawowane były.

Roku 1730. Takowe *hostilitates* przeciwko Kozakom Duńskim w Prowincyach Bachmutowskich y Mirogradzkich kontynuowano.

Roku 1731. y 1732. Tatarowie Turcy & *populus in Vicinia Azoffa* mieszkający *Isdem hostilitatibus* kozakow Duńskich y Kabardynow, starodawnych

dawnych poddanych Rossyiskich *aggressi sunt*, wszystko co się *furari* Ich opponowało wycięli; Ziemiannow Ubogich zabyiali, drugich w niewolą poimali, bydła y Substancye Ich zabrali, Miasieczka y wsie *in favillam* obroćili.

Kontentowało to do tych czas Portę Otomańską że złe swoje Intencye przeciwko Rossyi *per tot hostilitates* w Persyi y na Granicach Starodawnych Rossyiskich popełnione pokazywała, ale Roku 1733. *totaliter* wszelkiey przyiaźni y Traktatu *solennissime* między tymi dwiema Nacyami zkonkludowanego zapomniawszy, iawnie y okrutnie Rossyą atakowała.

Donduk Ombo Pryncypał Kałmukow y Poddani Państwa Rossyiskiego *dissensionibus collisus* swoim Kanem obawiając się aby według zasług swoich niebył skarany *ante expirationem Anni* 1732. uciekł do Państwa Tureckiego.

Przed ucieczką pomienionego pryncypała, Rezydent Rossyiski Porcie *in terminis convenientibus* reprezentował, aby protekcyi zadney Dondukowi Ombowi nie dawała, na co Porta temuz Rezydentowi

towi pozwoliła, y deklarowała, że tego desertora nie przyjmie upewniając z tego z jego adherentami odeśle Iednak samą rzeczą *plane in contrariū* czyniła; albowiem Donduk Ombo z kilką Tyśięcy Ulusłow którzy poddanymi Rossyjskiego Państwa byli, nie tylko iawnie w protekcyą był *admissus*; ale *insuper* ieszcze Porta poddanym Tureckim pozwoliła, aby się z tymi Rebellizantami złączyli, y Powiaty Rossyjskie *indefnenter* naiezdzałi.

Więc oni pomienione Kraie pułtoszyli wie'e wśiow zruynowali, Ziemianow pozabiali, y kilką Tyśięcy tychże Obywatelów w niewolę wzięli.

Y Aby Porta tym *evidentiū*s pokazała że sobie wcale miłego nie życzy pokoju, wkrótce potym Feligereija Sułtana z znacznym Woyskiem Turkow y Tatarow wysłała, dawszy mu Ordynans aby nie tylko na Prowincye Perskie (które *protunc* Rossyi należały) ale też y na Daguestan Prowincyą starodawną Rossyiską naiezdzał, y aby to wszystko podbiwszy daley do Persyi wtargnął.

Oczym Rezydent Rossyjski dowiedziawszy się Porcie remonstrował, że takowe *actus Publicam tranquill-*

quillitatis iacturam praeferunt, deklaruiąc przytym, że jeżeli ten Order ad executionem przyidzie, Rossyawi ui repellere będzie musiała.

Generałowie Rossyifcy wtenczas w Persyi komrenduiący takąż deklaracyą Fetigereyowi Sułtanowi nim się do Granic tego Państwa przybliżył, uczynili, iednak wszystkie te protestacye *sinè effectu* były.

Bo nietylko Chan Krymski poddanych wzwyż pomienionych Rossyifskich do rebellyi pobudzał, ale y sama Porta Ottomańska do nich Listy publiczne, ktore rozdawano, pisała, upominaiąc ich, aby się z Fetigereyem Sułtanem złączyli, y oraz z nim Woyska Rossyifskie atakowali, co że się stało, Originalne Listy Porcie Ottomańskiej przez Rezydenta Rossyifskiego produkowane *testantur*.

Zaczym tedy Fetigerey y Kapiczey Pasza, ktory razem z nim Kommandę prowadził, w Prowincy Rossyifskie wpadli, y na Woysko Jego Cesarzowskie Mści, uderzyli, y chociaż z stratą wielu Ludzi *repulsi* byli, iednakże Usmeyowi y inszym poddanym Rossyifskim wyperswadowali, że rebelizowali, y oraz z niemi się złączyli, Potym Miasto Derbent Atakowali

D

wali

wali szturm przypuściwszy, y nietylko straszną szkodę w Prowincyach nowych w Persyi Rossyiskiemu Państwu należących porobili, ale też & *in antiquo Territorio* teyże Monarchyi *in Vicinia* Miast Rebeńskich, z kąd kilka Tysięcy Ludzi w niewolę do Turek posłali.

W ten czas właśnie Chorągiew kozakow Duńskich pod Kommendą Attamana Frołowa stojąca w Prowincyach starodawnych Rossyiskich atakowana była, przez infze Woysko Tatarskie, z których wielu zabiwszy, wzięli Attamana z wielką liczbą kozakow, Insi zaś Tatarowie inszą inwazyą przeciwko Kozakom Duńskim y w Prowincyach Bachmut y Isum uczynili.

Z tych Poddanych Rossyiskich, których Fetygeresy Sułtan pobrał, wielu do Konstantynopola zaprowadzono, o czym Rezydent Rossyiski dowiedziawszy się, *restitutionem* onych *vigore* Traktatu pretendował, ale miało satisfakcyi *repositum* mu, aby tych Niewolników wykupił y za każdego *seorsivè* sto Lewkowych wyliczył, co y uczynił y za każdego który do niego przyszedł *juxta constitutam taxam* zapłacił.

Roku

Roku 1734. Prowincye Rossyiskie na Granicy leżące tak iako y przedtym *hostili insultu* naieżdzano.

Item Turcy Azowscy y Tatarzy Krymscy y Kubańscy *Ordinarias hostilitates suas* przeciwko Kozakom Duńskim zaczęli, naihawfzy Powiaty Bachmut y Pułtaw; gdzie wieś Berkut nazwaną, *circa fluvium Boristhenem & Orel* leżącą, *funditus* zruynowali, Obywatelów *utriusq; Sexus & omnis aetatis* bez miłosierdzia trupem położono, y resztę w niewolę wzięto.

Przy tak iawnych Traktatu zgwałceńiach y ustawicznych lezyach ktore Imperium Rossyiskie od Turkow y Tatarow ponosić musiało, przyznac każdy może, że *Magnanimitas* Imperatorowy Jeymości Pani Moiey Miłościwey cały świat Imparcyalny *in admirationem* pubudzała; że ona przeciwko aggressorom Państwa swojego, *viâ repressaliorum* nie poszła, y wet za wet nie oddawała, lubo prawo Boskie & *Iura Gentium, in defensionem* Państw y poddanych swoich *justam permittunt vindictam*, ile że nie iedno takie *attentatum* od Porty *commissum*, ale też

tak znaczne wiolencye od tak wielu lat popełnio-
ne, krew tak wielu Tyſięcy Obywatelów y podda-
nych Roſyjskich niewinnie rozlana, tak wiele Ty-
ſięcy inſzych w niewolą zabranie tego wyciągaia,
ut juſta tot malorum ſubſequatur retributio.

Sámá Porta Otomańska y wſzyſcy Machome-
tanie to przyznaia, że Imperatorowa Jeymość miała
doſyc Woyska, y że Jey nic nie brakowało do wy-
pełnienia tego przedſięwzięcia, y owszem że situa-
cya *rerum Perſicarum favorabilem* Jey do tego po-
dawała *occafionem*, zaczym na woli Imperatorowej
Jeymci to wſzytko zawisło było; Ale *innata* Impe-
ratorowej Jeymci *animi magnitudo*, y ſzczere pokoiu
y przyiaźni z Portą dotrzymania pragnienie, do te-
go czasu *indignationis ejus* hamowały *effectum*; tym
ſię kontentuiąc, że przez Rezydenta ſwego, tak uſtnie
iako też ſkryptem *hos inſultus & injuſticias* repre-
zentować, y o rekompence onychże upominać ſię
kazała.

Miniftrowie *Exoticarum Potentiarum* które ży-
czą ſobie aby pokoy iednoſtayne między tymi Dwie-
ma Monarchiami był konſerwowany u Porty Otto-

mań-

mańskiey rezydujący *bona sua officia* dla utrzymania dobrego porozumienia z obudwu stron *interponebant*, zaczym Imperatorowa Jmć Rossyitka *realiter* spodziewała się, że Przeświętna Porta *tandem suam agendi rationem* odmieni, y że z całym światem, partykularnie z całą Ottomańską nacyą niesprawiedliwość swoich postempkow z Państwem Rossyjskim uzna y satisfakcyą proporcjonalną mu uczyni, aby tym sposobem przyiaźń, bezpieczeństwo y profit obudwuch tych nacyi mogli bydz konserwowany.

Przy tak miśey požadanego pokoju nadziei Imperatorowa Jmć aż do Roku 1735. rezolucyi od Porty Ottomańskiej oczekiwała, y wtenczas zła teyże Porty Intencya razem wybuchnęła, oraz pokazało się że mniey na przyiaźń Imperatorowey Jmći uwaza.

Miało reparacyi y nadgrody, którą namieniona Porta Ottomańska dla inwazyi Fetygeroya Sołtana uczynić miała, wyprawila Hana Krymskiego z osmiudziesiąt Tysięcy Woyzka, w wzwyz pomienione Prowincye Rossyjskie, z takowąż Intencyą y z takim Ordynansem iak przedtym Fetygercyowi Sułtanowi dała.

Wia-

Wiadomo to Porcie Ottomańskiej, y nieraz Iey to proponowano, że *ratio status* Państwa sama Rosyjskiego niepozwała, aby insza Potencya, tylko sama Persya, nad brzegami morza Kaspijskiego panowała, ponieważ wszystkie Fortece ktore Rosya w Persyi zabrała była, oneyże *hac sola conditione* powrocono. Wie przytym Porta Ottomańska ze Obywatele Ziemi Daguestańskiej, *ab immemoriali tempore* bez wszelkicy kontrowersyi do Państwa Rosyjskiego należały, y że ta prowincya żadnym sposobem w insze ręce, *multominus* Porcie Ottomańskiej nie może być oddana.

Ná to nie uważając, Ali Pasza Naywyższy Wezyr, y Antecessor J. W. M. W. M. Pana, *nerwosis verbis*, to jest krotko, á węzłowato, tak Rezydentowi Rosyjskiemu ustnie, iako y mnie przez L. ft w ten czas do mnie pisany dał znać, że Pr. eswietna Porta wzięwszy w protekcyą swoię *universum populum* Prowincyi Daguestańskiej, Chanowi Krymskiemu złączyć się z niemi, potym się ku Szirwanowi pomknąć, y to *Territorium* sobie podbić rozkażała, *hęc adjecto*, że ieżliby Rosya tey expedycyi op-

ponowić

ponować się miała, że ią Porta *vi armorum* popie-
rać będzie.

Odpowiedziałem mu z rozkazu Najjaśniey-
szej Imperatorowy Jeymci, że *hac agendi ratio con-
trariatur* Traktatowi, y chcąc Portę od tego przed-
sięwzięcia *amovere*, protestowałem się przeciwko te-
mu, wyrażając że Imperatorowa Jeymc Pani Moia
Miłościwa *in omnem eventum*, sposobow przyzwo-
itych zażyć, & *vim vi repellere* obligowana będzie,
co y Rezydent Rossyiſki Przeświętney Porcie dekla-
rował, álc daremne były te wszystkie prekaucye.

Nie inſzy odebrał respons od Porty Rezydent,
tylko takowy iaki poſpolicie, kiedy chce *aperte* po-
koy łamać, dawać zwykła, mianowicie, że Wiel-
ki Wezyr niechce więcey o tych rzeczach ſłyſzeć, y
że taka ieſt wola Sułtana ſwego Pana. Taką od-
powieź dał Wezyr Miniſtrom, Potencyi przyiaźń
konſerwuiących, *utriuſq;* Imperij, Poſłowi Angiel-
ſkiemu, Hollenderskiemu y Rezydentowi Cezarza-
Jmci Rzymskiego.

Zaraz tedy Chan Krymski z Woyskiem poſtę-
pował, y Prowincye Dagueſtańskie atakował pu-
ſtoſząc

stosząc kray tameczny y wszelkie okrucieństwa według zwyczaju Nacyi swoiey tam popelniając.

Przy konkluzyi tego czasu, Tatarzy Krymscy częste inkursye w inszych Powiatach Rossyiskich czynili, biorąc wszędzie przykład, z postępkow okrutnych Hana, który w Daguestanie, nie tylko czarną Ziemię, & *abominabilem desolationem* po sobie zostawił.

Z tych tedy cirkumstancyi y racyi zwyż wyrażonych Imperatorowa Jejmc Pani Moia Miłościwa, widząc że wszystkie reprezentacye y *motiva* przyjaćielskie, dotąd były daremne, dywizyi Woyska swoiego w Ukrainie stojącego, ku Granicom Krymskim ruszyć się kazała, z tą intencyą aby Chan Krymskiego do upamiętania się przywieść, y eksekucyą tey exp dycyi zatamować, y aby on do Krymu znowu się wrocił, więc kommendującemu Generałowi Woyska Rossyiskiego takowy dała Ordynans, aby się *instantaneè* do Granic Rossyiskich reiterował, skoro usłyszy, że Chan nazad do Krymu powroci.

On

On też wzięwszy wiadomość z różnych mieysc, o powrocie Chana do Krymu, zaraz od Granic Tatarskich odstąpił, y w Ukrainie znowu z Woyskiem się lokował.

Jednak te Nowiny nie były prawdziwe, y Chan Krymski nie myśląc o wroceniu się nazad, *impunè grassabatur*.

Zaczym Rezydent Rossyjski uczyniwszy *Mense Novembri* Roku przeszłego zwawe reprezentacye, miało satisfakcyi, tę uszczypliwą y wzgardy pełną odebrał rezolucyą, że Chan Krymski za faworem, y pomocą Generałow Rossyjskich, iuz szczęśliwie w Persyi stanął.

Krotko mówiąc, ani moderacya, którą Najjaśnieysza Imperatorowa Jeymc Rossyjska przez tyle lat pokazała, iako caley Machometañskicy Nacyi wiadomo, ani remonstracye, deklaracye, y protestacye od tego Państwa, tak często powtorzone, ani też Ministrów *Potentiarum amicarum* Porty Otomañskicy Interpozycye do tego przyprowadzić nie mogły, aby należytą satisfakcyą szkod poczynionych uczyniła, albo przynajmniej iakikolwiek znak

E

lub

lub dokument, że konserwacyi pokoju y dalszey przyiaźni z tą Monarchią szczerze y prawdziwie życzy sobie, pokazała; Czemu dziwować się nie trzeba bo iuż teraz ten sekret wyiawił się, kiedy Porta, Ottomańska tę rezolucyą przed się wzięła, że wszytkimi siłami na Państwo Rossyjskie chce uderzyć.

Już się wyzey wspomniało, że Fortece nad brzegiem morza Kaśpiyskiego nie inszym pretextem tylko *hac conditione* oddano, aby Jey Cesarzka Mość w Traktat przyszły, który Persya z Portą Ottomańską uczyni, *tanquam Potentia Amica Duarum partium pacifcentium* razem wchodziła.

Więc do uwagi y rozśladku całemu Swiatu y przeświętney Porcie, partykularnie zaś, caley Nacyi Ottomańskiej podaie się; Jezeli Imperatorowa Jeymc Rossyjska, pewnieyszy rzetelności swoiey dać mogła dokument, że sobie życzy z Portą Ottomańską w dobrej żyć kointelligencyi y pokoju, kiedy przeciwko teyże Porcie Ottomańskiej z Persyą złączyć się nie chciała, co *sine ullo scrupulo post tot hostilitates & lesiones*, ktore od teyże Porty wycierpiała, uczynić mogła, ale tylko publicznie tego pretendowała, aby w przyszłym Traktacie między Por-

tą Ottomańską y Perisyą zachodzącym, *tanquam Potentia amica utriusq; partis paciscentis* inkludowana była, aby tym sposobem *cum utraq; parte*, w prawdziwey y stateczney żyć mogła przyiaźni.

Ta Imperatorowy Jeymci Rosyiskiey pretensya, negocyacyą od Perisy, w którą ona z Portą Ottomańską aktualnie weszła podparta, ale od Porty Ottomańskiey *totaliter* nie była akceptowana, y owszem wzgardzona, *bis formalibus*, że nigdy pokoiu z tą kondycyą nie uczyni, ponieważ ma Rosyą *in caput* sobie nieprzyiaźną, przeciwko ktorey wszystkie siły swoje obrocić umyśliła.

Y iuż aktualnie w wszystkich Prowincyach Tureckich wielkie *preparatoria Belli* czyni, Woyska Ottomańskie pod kommandą Seraskiera w Babadachu ściągają się, Chan zaś Krymski, (iako tu mamy wiadomość) z licznym Woyskiem ná Granicach Rosyiskich stoi, y aby Porta Ottomańska, do iawnego pokazania Państwu Rosyiskiemu złey intencyi swojey, żadney nie opuściła okazji, tedy więcey od Rezydenta Rosyiskiego Memoryałow y Skryptow pod Tytułem ordynaryinym Imperatorowy Jeymci Rosyiskiey pisanych, przyjmować nie

Ez

chce,

chce, co przedtym bez najmnieyszey trudności czyniła y takowe Tytuły na memoryałach, nie tylko przyimowała, ale też one w Traktatach formalnych z Rossyą wyrażała.

Po tych postępkach tak dziwnych y niegodziwych, tudzież Intencyach Nieprzyjaćielskich, iawnie pokazanych, iuż Imperatorowy Jeymci Rossyiskiey, *nullum restat medium, & nihil expedit*, tylko *in tuitionem suam* pamiętać, y te siły ktore ma *desuper* sobie powierzone, przeciwko Porcie Otomańskiej obrocić, aby Jey Poddani napotym *in tranquillitate* zostawali, y od wszelkich inkursyi y naziadow bezpieczni byli, do czego *Leges Divine, Ius nature & Gentium*, y powinność *Regiminis* Imperatorową Jeymość obligują.

Ten List ze wszystkimi punktami wzwyż specyfikowanemi z rozkazu Imperatorowy Jeymci Pani Moicy Miłościwey do J. W. W. M. W. M. Pana iako pierwszego Ministra Porty Otomańskiej pisze; to oraz deklarując, że lubo Imperatorowa Jeymość z słusznych racyi, *& ex urgente necessitate*, na obronę poddanych swoich, y aby *vim vi repellat, armis uti* musiała, mając ufność w Bogu iako sprawiedliwey

spra-

sprawy Protektorze że Jey z Prowidencyi swoiey po-
błogofławi.

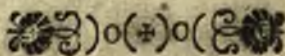
Jednakże Imperatorowa Jeymc nie z chęcią ale
repugnanter do tey przystępuje rezolucyi, nie ma-
iąc przytym inſzey intencyi, tylko aby za tak mno-
gie wiolencye y szkody ktore Rosſya dotąd od Porty
Ottomańskiej odniosła, proporcjonalną odebrała
ſatisfakcyą, y pokoy takimi kondycyami był u-
twierdzony, żeby be pieczeńſtwo & *tranquillitas*
Prowincyi y Poddanych Rosſyiskich *in futurum* iak
naylepiey tym ſpofobem ufundowana była, iako
przedtym, (nim to, com wyſzey wspomniał ſtało
ſię,) między temi dwiema Pańſtwy w nienaruszo-
ney całości zoſtawała.

Ná oſtatek Nayiaśnieyſza Imperatorowa Jey-
mość deklaruie, że ieżeli Porta Ottomańska w tako-
wey iako ona, *promovende pacis* znaydować ſię bę-
dzie gotow ości, y diſpozycyi, & *ad ſopiendas diſſen-
ſiones* Miniſtrow ſwoich pełnomocnych *ad conſinia*
tego Pańſtwa wyſzle; Wzajemnie także y Imperato-
rowa Jeymc Miniſtrow ſwoich nie odwołocznie dele-
gować będzie, aby tak pożądanę *opus*, & *utriq;
Nationi ſalutare* iak nayprędzey zakończony było.

Z tych

Z tych wszystkich racyi, Przeświętna Porta y cała Nacya Ottomańska przyznać y zmiarkować mogą, szczerę y stateczną intencję Imperatorowy Jeymci; które do iak naygruntowniejszego *collimant* uspokojenia; że chociaż (iakom wyżej wspomniał) *ex necessitate arma capere* musiała, iednakże *ab ea intentione* daleka, aby te zamieszania długo trwać miały, y owszem Imperatorowa Jeymość Pani Moia Miłościwa tego sobie *inter prima oblectamenta* życzy, aby się iako nayprędzey zakończyć mogły.

Ceterum kończąc ten moy List do J.W.W.M. W.M. Pana pisany, ná który, niech taka rezolucya od Przeświętney Porty będzie, iako sama zechce; spodziewam się iednak, że Rezydentowi Rossyiskiemu w Konstantynopolu będącemu *liberum discessum* z Jego ludźmi y Bagazami bronić nie będzie, y Eskort *propter securitatem* aż do Granic Rossyiskich Jemu przyda, akkommodując się w tym *proxi anti-que omnium Nationum politicarum* y uważając że Imperatorowa Jeymość Pani Moia Miłościwa sobie *in tali casu similiter* z przeświątną Portą postąpiła, y że ten obyczaj *et in futurum inviolabiliter* zachowa.



XVIII. 2. 830.

1722

~~X~~

XVIII-2.839